IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 69)**

z dnia 28 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 69)

28 maja 2021 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anity Czerwińskiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt dezyderatu w sprawie zapewnienia pluralizmu i swobody dyskusji podczas Konferencji w sprawie przyszłości Europy.

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM, **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Aleksandra Rhein** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Przypominam, że posłowie obecni na sali mogą głosować za pomocą legitymacji poselskiej, zaś państwa nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu Komisji. Stwierdzam kworum. Informuję wszystkich państwa, że chęć zabrania głosu zdalnie należy zgłosić poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę zgłoszeń. Komisja przyjęła porządek obrad. Przechodzimy do realizacji pkt 1, czyli rozpatrzenia projektu dezyderatu w sprawie zapewnienia pluralizmu i swobody dyskusji podczas Konferencji w sprawie przyszłości Europy. Projekt dezyderatu otrzymali państwo mailem. Kserokopie są dostępne na sali.

Chciałabym państwa poinformować, że we wtorek 25 maja odbyło się posiedzenie stałej podkomisji do spraw Konferencji o przyszłości Europy. Po długiej dyskusji, na wniosek przewodniczącego podkomisji pana posła Kacpra Płażyńskiego, podkomisja wypracowała projekt dezyderatu. Będzie on skierowany do ministra do spraw Unii Europejskiej.

Bardzo proszę pana posła Płażyńskiego o przedstawienie członkom Komisji projektu dezyderatu. Bardzo proszę, panie pośle. Czekamy na połączenie z panem posłem.

Bardzo prosimy o zabranie głosu – widzimy, ale nie słyszymy. A czy można prosić: może odłączenie słuchawek pomoże w tej sprawie. Teraz już ani nie widzimy, ani nie słyszymy. Jeszcze chwilkę.

Cały czas nie słyszymy. Widzimy, ale nie słyszymy. Chyba musimy, panie pośle poprosić o połączenie telefoniczne, ponieważ nadal nie słyszymy, pomimo odłączenia słuchawek.

Bardzo proszę, pan poseł Kacper Płażyński, przewodniczący podkomisji do spraw Konferencji Future of Europe.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dzień dobry państwu. Mam nadzieję, że teraz będą mnie państwo słyszeli…

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Prosimy o przyłożenie telefonu bliżej, ponieważ nie słyszymy. Proszę państwa, dwie minuty przerwy z powodów technicznych. Musimy naprawić tę sytuację.

Teraz słyszymy. Przez telefon. W taki sposób poprosimy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dodam jeszcze wizję, żeby…

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Damy radę bez wizji. Na głosie nam najbardziej zależy.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. To, jeżeli państwo mnie słyszycie, to…

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Słyszymy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, drodzy państwo, przyjęliśmy na ostatnim posiedzeniu podkomisji do spraw Konferencji o przyszłości Europy projekt dezyderatu w sprawie zapewniania pluralizmu i swobody dyskusji podczas Konferencji w sprawie przyszłości Europy. Ja pozwolę sobie odczytać ten dezyderat. On nie jest długi, więc za chwilę uargumentuję, dlaczego naszym zdaniem jest on zasadny do podjęcia i przekazania dalej. Zaznaczę też, że został przyjęty na drodze konsensu, nikt nie wniósł sprzeciwu.

Tak więc, treść dezyderatu: „Wspólną decyzją Rady Europejskiej, Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego powołana została Konferencja w sprawie przyszłości Europy, której celem jest stymulowanie dyskusji na temat problemów i wyzwań stojących przed Wspólnotą, a także zgromadzenie opinii mieszkańców państw członkowskich na temat pożądanych kierunków rozwoju Europy. Kluczem do sukcesu tego przedsięwzięcia powinna być nieskrępowana dyskusja umożliwiająca prezentację wszystkich poglądów mieszczących się w zakresie dopuszczonym prawem.

Mając zapowiedź organizatorów konferencji o planowanym moderowaniu prowadzonych w jej ramach debat oraz ewentualnym niedopuszczeniu do omawiania poszczególnych zagadnień, w ocenie Komisji konieczne jest zagwarantowanie pełnej transparentności owej moderacji. Obywatelom państw członkowskich Unii Europejskiej należy zapewnić możliwość pełnego uczestniczenia w dyskusji o jej przyszłości. Należy również podjąć działania, które zabezpieczą konferencję przed podnoszeniem zarzutów o stosowanie w trakcie jej trwania cenzury. W ocenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej konieczne jest więc, aby wszelkie ingerencje w dyskusje w trakcie konferencji, w tym usuwanie i zmiany treści wypowiedzi, ograniczanie tematyki formułowanych opinii oraz wszelkie pozostałe działania związane z moderacją debat, zostały precyzyjnie odnotowane w odrębnym dokumencie, który zostanie przekazany uczestnikom wydarzenia, a także niniejszej Komisji.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej zwraca się z prośbą do ministra do spraw Unii Europejskiej o przekazanie Zarządowi Konferencji dezyderatu i podjęcie innych kroków wspierających tę inicjatywę”.

Szanowni państwo, ten projekt dezyderatu został przyjęty z tego względu, że ta konferencja, która już się zaczęła i ma trwać przynajmniej do wiosny przyszłego roku, ma być oparta w swoich założeniach na pluralizmie dopuszczenia opinii bardzo różnych. Rzeczywiście ma to być zbiór opinii, które być może do tej pory nawet nie miały możliwości się ujawnić na forum europejskim. To ma być z jednej strony takie zejście na sam dół, do samych mieszkańców i ich stanowisk zebranych w przeróżnych kwestiach. To oczywiście powoduje obawy, że nie wszystkie stanowiska będą szły w głównym nurcie politycznym pewnej poprawności politycznej, a chcielibyśmy, żeby nikt w tej dyskusji nie poczuł się, czy też mówiąc wprost, nie został z niej wyłączony właśnie z uwagi na jego poglądy. To jest jedna sprawa. Czyli, tak naprawdę, wolność słowa.

Z drugiej strony, to jest też niezwykle istotna kwestia, by o nią zadbać, żeby później, po sukcesie – mam nadzieję – tej konferencji, nikt nie był w stanie podważać jej konkluzji i wyników, i nie był w stanie w łatwy sposób wskazać, że naprawdę to była konferencja jednej strony politycznej, jakiegoś środowiska, z wyłączeniem innych poglądów, które temu środowisku by się nie podobały. W związku z tym, jest to taki apel, który ma sprawić, aby jednak wszelkiego rodzaju próby ocenzurowania moderacji – słuszne lub nie-

słuszne – znalazły później swój końcowy efekt w dokumencie, który każdy uczestnik konferencji może wziąć do ręki, przekonać się, wyrobić sobie opinię czy ta moderacja poszła za daleko, czy też nie.

Dlaczego to nie są tylko takie moje puste obawy, drodzy państwo, jeżeli chodzi o kierunek prowadzonej moderacji, jakkolwiek mam nadzieję, że tu wszystko będzie dokonywane rzetelnie i rzeczywiście w granicach pewnego zdrowego rozsądku, którego celem przede wszystkim jest to, aby treści, jeżeli nie są niezgodne z prawem, jednak zostały dopuszczone, jeśli nie niszczą w jakiś istotny sposób dyskusji, to znaczy nie są – z języka technicznego – bardziej spamowaniem dyskusji? Dlatego, że 13 kwietnia wiceprzewodnicząca Dubravka Šuica przedstawiła trzy poziomy moderacji, które będą procedowane w trakcie tej konferencji. Tutaj zacytuję panią wiceprzewodniczącą – państwo możecie ocenić, czy jednak nie zapala to czerwonej, a przynajmniej żółtej lampki zalecanej ostrożności.

Pierwszy punkt brzmi tak: „Wykrywanie oczywistych kwestii, takich jak błędy, mowa nienawiści, spam, zamieszczanie osobistych informacji etc. Automatyczne ograniczanie zamieszczania spamu ma zagwarantować bezpieczeństwo w sieci" – tutaj oczywiście pełna zgoda. Natomiast pkt 2 i 3 już nie są takie jednoznaczne.

Pkt 2: „Wykrywanie treści o wymiarze bardziej wrażliwym politycznie, rozprzestrzeniających dezinformację i próbujących manipulować dyskusją. W takich przypadkach moderatorzy zwrócą się do Sekretariatu Konferencji w celu udzielenia odpowiednich odpowiedzi lub uzyskania porady w kwestii dalszych działań". I pkt 3: „Dotyczy wysoce politycznych lub innych kwestii o delikatnym charakterze, wymagających indywidualnego potraktowania. Kwestie tego typu będzie monitorował Zarząd Konferencji".

Myślę, że zgodzicie się państwo, że konferencja, która przecież jest stricte politycznym przedsięwzięciem i ma przedstawić swoje rekomendacje przecież w sposób polityczny, jak chociażby na temat, w jaki sposób być może należałoby zmieniać traktaty – na pewno kwestie wysoce kontrowersyjne, a jednocześnie wysoce polityczne – to takie punkty, gdzie daje się zielone światło do ograniczenia tej dyskusji, mogą budzić pewne obawy. Z tego wynika ten dezyderat, takie podjęcie wysiłku, aby na wszelki wypadek gdzieś to nasze stanowisko wybrzmiało, że chcemy, aby unia dawała jednak przykład pewnej transparentności życia publicznego, najwyższych standardów demokratycznych, żeby się zabezpieczyć przed różnego rodzaju zagrożeniami, o których już państwu wspominałem.

Tak jak mówiłem wcześniej, ten projekt został podjęty głosami wszystkich członków podkomisji, bez głosów sprzeciwu, w związku z czym liczę na analogiczną sytuację dzisiaj na naszym posiedzeniu Komisji. Dziękuję bardzo i oczywiście z chęcią odpowiem na ewentualne państwa pytania.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę, przewodnicząca Pomaska.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie pośle, zaczął pan bardzo ciekawie. Mówił pan o pluralizmie w Unii Europejskiej, więc chciałabym pana zapytać, jak to jest z tym pluralizmem, bo zwrócę uwagę na to, jeśli chodzi o podkomisję, na którą pan się powołuje, że sposób powołania tej podkomisji sprawił, że największa partia opozycyjna, Koalicja Obywatelska, nie ma przedstawiciela w tej podkomisji. To jest pierwsza kwestia. Nie wybraliście naszego jedynego kandydata, Dariusza Rosatiego, do tej podkomisji właśnie, więc jak to jest, panie pośle, z tym pluralizmem.

Przy okazji informuję Wysoką Komisję, bo jestem państwu tę informację winna, że przygotowuję wniosek do Komisji Etyki związany z zachowaniem podczas wyboru tej podkomisji pana posła Płażyńskiego. To po pierwsze.

Po drugie, chciałabym zapytać, skąd te obawy, panie pośle, bo to uzasadnienie było bardzo słabe. Było słabe i pokazało po raz kolejny, że zamiast szukać w Unii Europejskiej sojuszników, to partia rządząca szuka przede wszystkim wrogów. Szuka pól sporu, a nie szuka pól do porozumienia. I mam nadzieję – jestem zresztą o tym głęboko przekonana, bo o tym świadczy nasze dotychczasowe członkostwo w Unii Europejskiej – że w intere-

sie Polski jest przede wszystkim zacieśnianie współpracy w ramach Unii Europejskiej, a nie szukanie podziałów, a nie dzielenie, szukanie wszędzie sporów. Mam więc nadzieję – i tego też bym oczekiwała od polskich przedstawicieli na forum konferencji – że to łączenie z Europą będzie wyglądało dużo lepiej niż łączenie pana posła z tą Komisją.

Ja przede wszystkim oczekiwałabym dezyderatu, który mówiłby o tym, czego oczekujemy, czego państwo dzisiaj oczekują od Unii Europejskiej, bo ja poza krytyką nie widzę żadnej konstruktywnej propozycji. Pan poseł wspomniał o zmianie traktatów. Rzeczywiście, to chyba nawet padało niejednokrotnie z ust polityków Prawa i Sprawiedliwości, że chcecie zmiany traktatów. To zaproponujcie, co chcecie zmienić. Wyznaczcie ten kierunek jako partia rządząca, a nie szukajcie tylko i wyłącznie sporów. Nie szukajcie tylko i wyłącznie wrogów, bo ta lista wrogów w Unii Europejskiej się wydłuża.

I jeśli pan poseł mówi o interesie narodowym, to ja pana posła informuję, że interesem narodowym jest zacieśnianie tej współpracy, jest sprawienie, żeby Polska była liderem w Unii Europejskiej, bo ma do tego potencjał. 40-milionowy kraj ma potencjał do tego, żeby być liderem w Unii Europejskiej, a dzisiaj Polska, niestety, coraz częściej jest postrzegana jako problem w Unii Europejskiej. Na teraz to jest wasz problem, partii rządzącej, ale na koniec konsekwencje tego poniosą wszystkie Polki i wszyscy Polacy.

Z tą myślą chciałabym pana posła zostawić, bo ten dezyderat jest po prostu niepotrzebny. On niczego nie wnosi. On nie jest w żaden sposób konstruktywny. Chciałabym, żebyśmy na serio rozmawiali o przyszłości Europy, a nie negowali konferencji, nie traktowali jej jako kolejny atak na niewiadomo kogo, bo niestety, do tego ten dezyderat się sprowadza. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Od razu może zapytam, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Zanim oddam głos panu przewodniczącemu, chciałam pani przewodniczącej powiedzieć, że nazywa to pani, że my mamy jakiś problem. Obawiam się, że problem leży bardziej po państwa stronie, bo kolejny raz wychodzi pani naprzód nie znając pewnych faktów, o których – mam prośbę, żeby pan przewodniczący do tego się odniósł – były już dyskusje na forum międzynarodowym w tej sprawie. Kwestia została podniesiona przez pana przewodniczącego Płażyńskiego i muszę pani powiedzieć, że nawet Guy Verhofstadt nie miał żadnego problemu z tym – uznał to nawet za dobry pomysł – żeby powstała biała księga odnosząca się do moderacji. Również deputowani, posłowie z Bundestagu, z którymi rozmawialiśmy na spotkaniu, w którym państwo nie wzięli udziału, odnosili się do tej kwestii. Zapewniam panią, że takiego zapału przeciwko temu nie wykazywali, jak pani przed chwilą. Wręcz przeciwnie, wszyscy uznali, że ta moderacja powinna być obiektywna i że należy wypracować taki model, który nie będzie stwarzał najmniejszych podejrzeń odnośnie do cenzury tych treści. To jedna rzecz.

A druga sprawa – zwracam uwagę, bo pani nas wywołuje do odpowiedzi, żebyśmy natychmiast pani powiedzieli jak my, jako partia rządząca, widzimy przyszłość Europy. Będziemy o tym dyskutować, natomiast zwracam uwagę, i bardzo prosimy o uszanowanie tego formatu tej konferencji – ta konferencja jest dyskusją obywateli, i to jest ta zasadnicza kwestia. Podczas tej konferencji będą wypowiadać się obywatele wszystkich państw, mamy nadzieję, i będziemy zachęcali obywateli Polski, żeby brali w tym aktywny udział. A teraz przekazuję głos panu przewodniczącemu Płażyńskiemu. Bardzo proszę.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Przyznam, że mam merytoryczny kłopot z częścią tych pytań czy też sugestii pani poseł Pomaskiej, bo nie wiem, jakie jest ich źródło. Nie wiem, jaka krytyka jest zawarta w tym dezyderacie, jakie dzielenie, czy o co pani poseł chodzi. Może pani poseł… Prosiłbym o zapoznanie się jeszcze bardziej wnikliwie. Na ostatnim posiedzeniu podkomisji, na którym był ten projekt dezyderatu przedstawiany, był też obecny eurodeputowany Radosław Sikorski, który wyrażał się jak najbardziej pozytywnie na temat jego treści i również tych zagrożeń, o których mówiłem opisując zasadność tego dezyderatu. Zagrożeń choćby zza naszej wschodniej granicy, a konkretnie

Rosji, która w przypadku, gdyby rzeczywiście sposób tej moderacji był niedostatecznie transparentny, mogłaby, na przykład, chcieć to wykorzystać, wyjąć z tego jakąś swoją agendę polityczną i zacząć torpedować wyniki tej konferencji. W interesie Wspólnoty jest więc to, żeby zapewnić tutaj możliwie maksymalną transparentność i dochowanie demokratycznych standardów. Nie wiem, dlaczego pani poseł uważa, że dochowywanie demokratycznych standardów najwyżej jakości to jest jakieś dzielenie czy skłócanie. Nie mam pojęcia, o co pani poseł tak naprawdę chodzi. Żyjemy w świecie, w którym kwestie cyberbezpieczeństwa to tak naprawdę są kwestie bezpieczeństwa już nawet nie jutra, ale dzisiaj.

W trakcie spotkania, o którym mówiła pani przewodnicząca Czerwińska, z Guyem Verhofstadtem, odniósł się on bardzo pozytywnie do tego pomysłu. Mówił, że będzie wspierał i nawet proponował, by na każdej sesji plenarnej – a takie sesje plenarne będą przynajmniej cztery w trakcie tej konferencji – przedstawiać taki raport odnośnie do moderacji i dyskutować o ewentualnych wątpliwościach z nim związanych, żeby rzeczywiście nikt nie mógł niczego zarzucić.

Natomiast odnośnie do innych aktywności naszej podkomisji, innych dezyderatów czy też raportu, który będzie zwieńczeniem naszej pracy – jak zakładam – to oczywiście możecie państwo spodziewać się więcej takich aktywności, również w kwestiach nie tak technicznych jak ta, ale od tego trzeba wyjść, żeby zapewnić dobre procedowanie tej konferencji. Przecież jesteśmy jej współorganizatorem de facto. W związku z tym nasze uwagi wydają się jak najbardziej potrzebne i zasadne. Potwierdzają to też partnerzy zagraniczni, czyli z innych krajów Unii Europejskiej. Natomiast na pewno, z uwagi na to, że to jest początek konferencji, to trudno na samym początku konferencji, kiedy ta dyskusja dopiero się zaczyna, wychodzić z jakimiś końcowymi wnioskami. To raczej działa odwrotnie w demokratycznych państwach, pani poseł, że najpierw jest dyskusja, a później są wnioski, nie odwrotnie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Przewodnicząca Pomaska, proszę.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Niestety, jest tak, że ja mam też mocno ograniczone zaufanie do tego, co pan poseł mówi wtedy, kiedy powołuje się na jakichś partnerów zagranicznych, bo przypomnę chociażby ostatnią sytuację wtedy, kiedy pan premier Morawiecki powoływał się na uzgodnienia z premierem Czech, a później okazało się to po prostu kłamstwem. Proponuję więc rzeczywiście wprowadzić… Pan poseł nie odpowiedział na moje pytanie o pluralizm w tej podkomisji, a pan poseł jest sprawcą tego, że pluralizmu nie ma, nawet w tym Sejmie, na tym posiedzeniu Komisji. To są fakty, ale rozumiem, że pan poseł również jest gotowy w tej sprawie wypowiedzieć się na posiedzeniu Komisji Etyki. Tak więc szkoda, że pan poseł nie odpowiedział na to moje pytanie. Nasza rekomendacja jest taka, żeby nie popierać tego dezyderatu, bo on nie prowadzi do niczego konstruktywnego. Wstrzymamy się o głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Na tym zakończymy dyskusję. Ja tylko, jeśli mogę prosić… Czy pan poseł Płażyński…?

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowni państwo, nie będę się odnosił do rzeczy, które z dzisiejszym posiedzeniem nie mają żadnego związku. Oczywiście jeżeli będzie jakiś wniosek do Komisji Etyki – nie wiem, na jakiej podstawie – jeżeli będę poproszony o jakieś informacje, to je przekażę, natomiast nie będę państwa tutaj przetrzymywał bezsensownie. Dziękuję więc za możliwość przedstawienia dezyderatu. Liczę na to, że wszyscy podniesiemy za nim ręce bez głosów sprzeciwu.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, ja mam tylko jedną uwagę do tego tekstu. Chodzi o znak interpunkcyjny, o przecinek w pierwszym akapicie przed „a także”. To tylko taka redakcyjna uwaga. Jeszcze poseł Joński, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Bardzo dziękuję. Ja bym chciał tutaj wesprzeć głos pani wiceprzewodniczącej Pomaskiej, dlatego że faktycznie to jednak jest chichot historii. Pan poseł Płażyński prezentuje tutaj stanowisko podkomisji w sprawie dezyderatu wzywającego do zapewnienia pluralizmu konferencji, jednocześnie trudno tego nie traktować wspólnie z głosowaniem w sprawie składu podkomisji stałej do spraw Konferencji o przyszłości Europy, gdzie to właśnie na wniosek państwa posłów, Prawa i Sprawiedliwości, świetny ekspert, ale też przedstawiciel największego klubu opozycyjnego, pan Dariusz Rosati, nie znalazł się w tej podkomisji. Zatem, panie pośle, to jest naprawdę jakieś totalne nieporozumienie, jakie pan prezentuje mówiąc o pluralizmie konferencji, a jednocześnie pan nie jest w stanie zapewnić pluralizmu podkomisji stałej, która była powołana. Chcę to bardzo wyraźnie zaznaczyć, bo tak nie powinno być. Po prostu państwo w ten sposób się ośmieszacie, krótko mówiąc. Chciałbym, żeby to wybrzmiało. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo dziękujemy. Proszę państwa, w związku z tym, że pani przewodnicząca zapowiedziała tu brak poparcia, to zrobimy głosowanie. W takim razie, przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę o techniczne przygotowanie. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem dezyderatu zgłoszonego przez przewodniczącego, pana posła Kacpra Płażyńskiego? Kto jest za? Bardzo przepraszam, jeszcze liczenie kworum nie zostało zamknięte, więc… Dobrze. W tej chwili głosujemy jeszcze raz. Już możemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem dezyderatu zgłoszonego przez przewodniczącego, pana posła Kacpra Płażyńskiego? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie i bardzo proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 29 osób: za było 19, nikt nie był przeciw, 10 posłów się wstrzymało. Dezyderat został przyjęty. Bardzo dziękujemy państwu posłom. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do punktu drugiego, ostatniego – sprawy bieżące. Informuję, że kolejne posiedzenia Komisji odbędą się 8 czerwca o godzinach 10 i 11.

Czy ktoś z państwa chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt 2. Porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.